

Szczygieł, Mirosława

Formy opieki nad sierotami żydowskimi w Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939 (wybrane przykłady i aspekty)

Prace Naukowe AJD. Pedagogika 15, 173-185

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mirosława SZCZYGIEL

**Formy opieki nad sierotami żydowskimi
w Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939
(wybrane przykłady i aspekty)**

Wprowadzenie

Ostateczna klęska mocarstw centralnych i zawarcie rozejmu na Zachodzie stworzyło dogodne warunki do urzeczywistnienia dążeń narodu polskiego, czyli odzyskania niepodległości państwowej. Powstała z 1918 roku II Rzeczypospolita tworzyła cztery zróżnicowane pod każdym względem terytoria: były zabór pruski, obejmujący Pomorze Gdańskie bez Gdańska, Wielkopolskę i część Górnego Śląska, dawny zabór rosyjski, tzw. Królestwo Kongresowe; były zabór austriacki, znany jako Galicja i Śląsk Cieszyński; oraz tzw. Kresy Wschodnie, obejmujący ziemie ukraińskie, białoruskie i litewskie. Odradzająca się Polska miała być państwem demokratycznym, parlamentarnym i samorządowym.

Gospodarka ziem polskich poniosła w czasie I wojny światowej olbrzymie straty związane nie tylko z bezpośrednimi działaniami militarnymi, ale także ze świadomą dewastacją prowadzoną przez wszystkich trzech zaborców. W warunkach zacofania ekonomicznego, ogromnych zniszczeń, nie ustabilizowanych granic, zagrożenia wewnętrznego konieczności unifikacji różnorodnych dzielnic kraju, a także walki politycznej o kształt państwa – pierwszy rząd przystąpił do pracy z programem szeroko zakrojonych reform społeczno-gospodarczych. Ramy prawne określiła Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy 17 marca 1921 r. Gwarantowała ona ochronę życia, narodowości, rasy, religii oraz równości wobec prawa, urzędy publiczne miały być dostępne dla wszystkich. Gwarantowała także swobodę wyrażania myśli, swobodę prasy, tajemnicę korespondencji, tworzenie związków, prawo do zachowania narodowości przez mniejszości zamieszkujące Polskę przez zakładanie instytucji, związków autonomicznych, pielęgnowanie mowy i zwyczajów. Konstytucja stwierdzała także obowiązek nauki w zakresie szkoły powszechnej, bezpłatność nauki w szkołach państwowych i samorządowych. Stąd też pierwsze lata istnienia II Rzeczypospolitej w dziedzinie oświaty to konsolidacja władzy

szkolnej i ujednoczenia struktury i zarządzania szkolnictwem zróżnicowanym na terytoriach pozaborczych. W styczniu 1918 roku z Departamentu WRiOP powstało Ministerstwo Wierzeń Religijnych i Oświecenia Publicznego, a zasady realizacji obowiązku szkolnego zostały ustalone przez dekret „O obowiązku szkolnym” z 7 lutego 1919 roku wydany przez Naczelnika Państwa. Dekret stanowił, iż kształcenie w zakresie szkoły powszechnej jest obowiązkowe dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym, tj. od 7 do 14 lat. Szkoła powszechna obejmowała 7 lat nauczania, ale do czasu utworzenia wszędzie 7-letnich szkół powszechnych, dekret zalecał utrzymanie i przejściowe zakładanie szkół powszechnych 4- i 5-letnich z obowiązkową nauką uzupełniającą 3- i 2-letnią¹.

Spółeczeństwo Polski weszło w okres niepodległości obciążone spuścizną po rządach zaborczych – zacofaniem ekonomicznym i kulturalnym. Znamiennym elementem był wielonarodowościowy charakter państwa według spisu ludności z 1921 Polacy stanowili 69% ogółu mieszkańców II Rzeczypospolitej, co oznacza, że 31% ludności było narodowości niepolskiej. Liczne więc mniejszości narodowe były pod ochroną ustaw międzynarodowych i wewnętrznych. Traktat „O ochronie mniejszości narodowych” z 26 marca 1919 zawierał w 12 artykułach przepisy normatywne w zakresie ochrony mniejszości dotyczące między innymi:

- prawa do zakładania, prowadzenia i kontrolowania przez mniejszości instytucji dobroczynnych, religijnych, społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych z możliwością używania w nich własnego języka i swobody na wykonywanie praktyki swojej religii,
- zobowiązania władz państwowych do zapewnienia dzieciom nauki w ich własnym języku w publicznych szkołach początkowych².

W myśl postanowień Małego Traktatu Wersalskiego państwo miało obowiązek prowadzić i utrzymywać odrębne szkoły dla mniejszości narodowych. W przypadku Żydów dochodziło do wielu utrudnień zakresie realizacji tego zadania, bowiem w zależności od orientacji politycznej opowiadali się za językiem jidysz, hebrajskim lub polskim jako właściwym dla szkoły żydowskiej. Ta różnica stanowisk pozwalała na odsuwanie przez państwo unormowania prawnego szkolnictwa dla ludności żydowskiej, mimo że w początkowych latach niepodległości zaczęto tworzyć szkoły powszechne dla dzieci żydowskich, w których uczono po polsku i przestrzegano świętowania sobót i żydowskich świąt religijnych. Dzieci żydowskie wypełniały więc obowiązek szkolny w polskich szkołach powszechnych lub żydowskich szkołach prywatnych, sponsorowanych najczęściej przez partie i ugrupowania polityczne, prowadzonych przez towarzystwa oświatowe lub osoby prywatne. Powstawały one najczęściej w dużych i bogatych aglomeracjach, ponieważ kształcenie ich dzieci wiązało się ze świadczeniami finansowymi, na co nie było stać mieszkańców małych miasteczek. W roku szkolnym 1922/23 Żydzi posiadali 195 prywatnych szkół, w których

¹ Dz.U. MWRiOP 1919, nr 2, art. 27–31.

² Z. U r b a Ń s k i, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Warszawa 1932, s. 24.

uczyło się 24 500 uczniów, w 113 szkołach językiem wykładowym był żydowski, w 71 hebrajski, w 6 żydowski i hebrajski, a tylko w dwóch szkołach nauczano w języku polskim i żydowskim³.

Pierwsze lata niepodległości to okres szczególnie trudny dla odrodzonego państwa, i to nie tylko ze względów natury wewnątrzpaństwowej. Zmiany na mapie politycznej Europy i załamanie się dotychczasowych układów międzynarodowych i struktur politycznych, wahania koniunktury rynkowej i kryzysy ekonomiczne miały bezpośredni wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy kraju. Stąd zapis w Ustawie Zasadniczej o prawie do ubezpieczeń społecznych i o opiece państwa nad dziećmi pozbawionymi opieki rodzicielskiej posiadał fundamentalne znaczenie dla rozwoju pomocy społecznej, która stała się teraz obowiązkiem państwa i społeczeństwa. Aktem prawnym precyzującym postanowienia konstytucji była „Ustawa o Opiece Społecznej” z 16 sierpnia 1923, określała ona ramy organizacyjne i formy pracy społeczno-wychowawczej w odniesieniu do dzieci zaniedbanych, opuszczonych, zagrożonych wpływem złego otoczenia. Akcentowała także potrzebę walki z żebractwem i włóczęgostwem. Zapobieganiu pogłębiania się tych zjawisk miało służyć m.in. wychowanie religijno-moralne, fizyczne i umysłowe, które w zamyśle ustawodawców miało przygotować młodzież do pracy zawodowej⁴.

W praktyce opieka społeczna przybierała różne formy: były to wypłacanie zapomóg pieniężnych, dostarczanie środków żywnościowych, bielizny, odzieży, obuwia, opału, pomoc w dziedzinie higieniczno-sanitarnej i inne. Udział państwa w systemie pomocy dla potrzebujących ograniczał się najczęściej do udzielania subsydiów. Dlatego działania pomocowe podejmowały także: organizacje kościelne, związki wyznaniowe, stowarzyszenia społeczne, samorządy terytorialne, jak również osoby prywatne. Funkcję integrującą różne formy działalności opiekuńczej pełniła Komisja Opieki Społecznej, która od 1920 roku podlegała Wydziałowi Pracy i Opieki. Wydaje się więc, że wspieranie działań samorządów przez różnorodne organizacje i stowarzyszenia wzbogaciły „ofertę” pomocową i uczyniły tę działalność bardziej efektywną i użyteczną.

I. Struktura organizacyjna i formy pracy opiekuńczej Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Rzeczypospolitej w latach 1919–1939

Ustawa z 16 sierpnia 1929 roku określała zakres działań opiekuńczych w stosunku do dzieci i młodzieży. Określała także formy pomocy – od dostarczania niezbędnych środków do życia (żywność, bielizna, odzież, obuwie), zapewnienie odpowiednich pomieszczeń ze światłem i ogrzewaniem, poprzez pomoc w zakupie niezbędnych narzędzi do wykonywania pracy zawodowej, po pomoc w przygotowaniu młodocianych do usamodzielnienia się. Zapis Ustawy

³ „Kwartalnik Statystyczny GUS” 1925.

⁴ DzURP 1923, nr 92, poz. 726.

nie precyzował granicy wieku dzieci i młodzieży, a więc nie uwzględniał właściwości psychofizycznych związanych z wiekiem rozwojowym. Fakt sieroctwa lub ubóstwa był głównym powodem objęcia ich działaniami pomocowymi. Doświadczenia opieki nad dzieckiem sierocym i opuszczonym w społeczeństwie żydowskim wywodzą się z czasów I wojny światowej; w kwietniu 1916 roku we Lwowie powstał Centralny Komitet Krajowy Opieki nad Żydowskimi Sierotami w Galicji, który otoczył opieką 5400 sierot w Galicji Wschodniej, a sekcja krakowska zapewniła pomoc 1694 sierotom w Galicji Zachodniej⁵. W pełni problem sieroctwa ujawnił się po zakończeniu działań wojennych, i dlatego działalność opiekuńcza była nie tylko kontynuowana, ale musiała zostać rozszerzona, ze względu na bezmiar negatywnych następstw tak społecznych, materialnych, jak i psychicznych, jakie przyniosła ze sobą wojna. W zachodniej Małopolsce w 1919 roku powstał Komitet Pomocy Żydów Polskich z siedzibą w Krakowie, którego prezesem został Rafał Landau. W marcu 1920 roku z Komitetu wyodrębniono sekcję opieki nad dzieckiem żydowskim. Funkcję prezesa pełnił dr Józef Steinberg, sekcja ta w listopadzie 1920 roku została przekształcona w samodzielne komitety lokalne. Komitety te działalność swoją opierały na pomocy pochodzącej od amerykańskich Żydów, którzy przeprowadzili w Stanach wielką akcję na rzecz poprawienia warunków życia dzieci żydowskich zamieszkałych w Europie Wschodniej. Dla potrzeb dystrybucji tej pomocy zorganizowali Joint Distribution Committee, który przekazywał pokaźne sumy w gotówce oraz żywność, odzież, leki i inne niezbędne artykuły. Inicjatorem i kierownikiem całej akcji był Simon Peiser z USA, w Warszawie biurem Jointu kierował M. Shohan. Należy podkreślić, że głównym zamierzeniem Jointu było doraźne wsparcie społeczności żydowskiej w okresie powojennym. W latach 1920–1924 Joint przekazał dla potrzebujących 3 000 000 dol. USA, w latach następnych ograniczył tę pomoc do 40% w 1928 roku, a od stycznia 1929 r. zaprzestał stałego dofinansowania towarzystw lokalnych, nadal jednak – chociaż w ograniczonej formie – dofinansowywał różnorodne akcje poprzez Centralę Towarzystw Sierocych w Warszawie⁶.

Powstające w Polsce od 1923 roku samodzielne towarzystwa opieki nad sierotami żydowskimi zrzeszone zostały w 8 komitetów okręgowych:

- Centralne Stowarzyszenie Opieki nad Dziećmi i Sierotami Żydowskimi w Warszawie, obejmowało 31 komitetów miejscowych,
- Towarzystwo Opieki nad Żydowskimi Sierotami i Opuszczonymi Dziećmi na Wołyniu, obejmowało 60 komitetów miejscowych,
- Towarzystwo Opieki nad Żydowskimi Sierotami na Polesiu utworzyło 36 komitetów miejscowych,

⁵ A. B i l i k i e w i c z, S. W a l a s e k, *Rola mniejszości narodowych w kulturze i oświacie polskiej w latach 1700–1939*, Wrocław 1998, s. 292

⁶ H. L e s e r, *Sprawozdanie z działalności Zachodnio-Małopolskiego Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Krakowie*, Kraków 1928, s. 4

- Towarzystwo Białostockie Opieki nad Sierotami Żydowskimi w województwie białostockim posiadało 32 komitety miejscowe,
- Krajowy Komitet Żydowski Pomocy Ofiarom Wojny „EKOPO” w Wilnie, obejmował 74 komitety miejscowe,
- Komitet Żydowski Pomocy dla Sierot przy Gminie Żydowskiej w Wilnie obejmował 1 komitet miejscowy,
- Związek Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi dla Zachodniej Małopolski obejmował 20 komitetów miejscowych,
- Centralny Komitet Opieki nad Sierotami Żydowskimi we Wschodniej Małopolsce obejmował 63 komitety⁷.

W maju 1926 roku na konferencji w Krakowie wszystkie towarzystwa zrzeszyły się w Związek Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi Rzeczypospolitej Polskiej „CeNtos” z siedzibą w Warszawie. Roczny budżet Związku w 1927 roku wynosił przeszło 6 000 000 złotych, z czego Joint wniósł 44,5%, subwencje państwowe i komunalne stanowiły 10,5%, dotacje gmin żydowskich dały 3,6%, a pozostała część 41,9% pokrywały składki członkowskie, ofiary i dochody z organizowanych imprez okolicznościowych. Związek wydawał w Warszawie w języku żydowskim specjalny miesięcznik *Dos Szucloze Kind* (*Dziecko bezdomne*), poświęcony teoretycznym zagadnieniom i aktualnym sprawom wychowania i opieki nad sierotami żydowskimi, oraz miesięcznik w języku polskim „Przegląd Społeczny”, wydawany we Lwowie przez Centralny Komitet Opieki nad Sierotami Żydowskimi we Wschodniej Małopolsce. Od 1929 „Przegląd Społeczny” zyskał znaczenie ogólnopolskie, stając się pismem „CeNtosu”. Na jego łamach opisywano działania opiekuńcze nie tylko z Galicji Wschodniej czy Zachodniej, lecz i innych okręgów, czyli z terenów byłego Królestwa Kongresowego, Polesia, Wołynia, Białegostoku i Wilna⁸.

Tabela 1. Liczba zakładów opiekuńczych i liczba sierot w tych zakładach w poszczególnych okręgach (1928 rok)

Lp.	Okręgi	Liczba zakładów	Sieroty		Pólsieroty		Razem		Ogółem
			chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.	
1.	B. Kongresówka	35	246	386	328	520	574	906	1480
2.	Białystok	8	49	72	129	102	178	174	352
3.	Wilno – miasto	5	71	58	109	88	180	146	326
4.	Wilno – Ekopo	5	22	39	36	63	58	102	160
5.	Pińsk	11	81	70	115	96	196	166	362
6.	Równe	11	75	78	55	43	130	121	251
7.	Lwów	39	306	338	374	498	680	836	1516
8.	Kraków	6	41	32	78	49	119	81	200
	Razem	120	891	1073	1224	1459	2115	2532	4647

Źródło: *Krótki zarys działalności Związku Towarzystwa nad Sierotami Żydowskimi w Rzeczypospolitej Polskiej*: Warszawa 1928.

⁷ *Krótki zarys działalności Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1928 s. 5

⁸ *Nasze drogi*, „Przegląd Społeczny”, Lwów 1927, s. 4

Analiza powyższych danych pozwala zauważyć, że Towarzystwa zrzeszone w „Centosie” prowadziły 120 zakładów opiekuńczych dla 4647 sierot. Najwięcej zakładów było we Lwowie – 39, w których opiekę ogółem znalazło 1516 dzieci, w tym 644 sierot i 872 półsierot, i na terenach byłej Kongresówki, gdzie Towarzystwa utrzymywały 35 zakładów, w których otoczono opieką 632 sieroty i 848 półsierot, ogółem pomoc i opiekę otrzymywało 1480 dzieci. Pomoc w zakładach opiekuńczych nie ograniczała się tylko do zapewnienia dzieciom dachu nad głową i wyżywienia, dbano tutaj o wszechstronny rozwój podopiecznych, aby po opuszczeniu domu dziecka stały się pełnoprawnymi i pełnosprawnymi członkami społeczeństwa zdolnymi do współpracy i współżycia z innymi. Proces edukacyjno-wychowawczy oparty był na metodach aktywizujących zarówno stronę umysłową, fizyczną, jak i psychiczną wychowanków, kształtując w nich potrzebę dalszego samowychowania i samokształcenia. Celom tym miały służyć zorganizowane czytelnictwo, pogadanki, dotyczące m.in. zdrowia, higieny, historii, a także śpiew chórally, udział w uroczystościach narodowych i państwowych, teatr szkolny, wycieczki krajoznawczo-historyczne i inne formy.

Drugą formą opieki nad dzieckiem sierocym było umieszczanie dzieci w rodzinach zastępczych, uznano tę formę opieki za najbardziej optymalną.

Tabela 2. Liczba dzieci objętych opieką w rodzinach zastępczych i w zakładach opiekuńczych we wszystkich okręgach (1928 rok)

Lp.	Okręgi	Rodziny zastępcze				Zakłady opiekuńcze				Ogółem
		sieroty		półsieroty		sieroty		półsieroty		
		chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.	chl.	dz.	
1.	B. Kongresówka	86	70	151	159	246	386	328	520	1946
2.	Białystok	49	60	246	200	49	72	129	102	907
3.	Wilno – Miasto	8	28	93	115	71	58	109	88	570
4.	Wilno – Ekopo	187	206	836	723	22	39	36	63	2112
5.	Pińsk	81	99	402	493	81	70	115	96	1437
6.	Równe	198	214	816	867	75	78	55	43	2346
7.	Lwów	219	204	738	735	306	338	374	498	3412
8.	Kraków	43	34	272	335	41	32	78	49	884
	Razem	871	915	3554	3627	891	1073	1224	1459	13614

Źródło: *Krótki zarys działalności Związku Towarzystw nad Sierotami Żydowskimi w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1928 r.

Analiza danych i ich porównanie wyraźnie wskazuje, że Związek Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi uznał, że umieszczenie dzieci w rodzinach zastępczych jest pełniejszą formą opieki; świadczą o tym dane – z ogólnej liczby 13 614 dzieci objętych opieką zdecydowana większość – 8967 sierot i półsierot, została umieszczona w rodzinach zastępczych. Należy podkreślić ogrom pracy, jaką musieli podjąć działacze Towarzystw organizujących opiekę dla dzieci sierocych, bowiem wyszukanie i przekonanie rodzin, które chciały i mogły przyjąć do siebie dzieci opuszczone, było zadaniem bardzo złożonym. Zrozumienie przez potencjalnych rodziców faktu, że to właśnie w kontaktach rodzice – dzieci kształtują się postawy i zachowania odpowiedzialności za siebie

i za innych, że to właśnie w rodzinie kształtuje się poczucie bezpieczeństwa i możliwości samorealizacji, wydają się potwierdzać analizowane dane. Ze wszystkich 8 okręgów najwięcej dzieci sierocych znalazło „ciepło rodzinnego domu” w Równem – 2095 (przy 251 dzieciach, które wychowały się w zakładach opiekuńczych). W okręgu Wilno – Ekopo opieką rodziny zastępcze otoczyły 1952 dzieci (przy 160 w zakładach). Natomiast w okręgu wileńskim liczba dzieci korzystająca z tych dwóch opieki była podobna, w rodzinach zastępczych wychowywało się 1896 sierot i półsierot, a w zakładach opiekuńczych znalazło wsparcie 1516 opuszczonych dzieci⁹. Zmiany, jakie następowały w strukturze organizacyjnej – formach działalności opiekuńczej, były następstwem zmieniających się potrzeb. Towarzystwa z instytucji rozdzielczej i przejściowej zmuszone były więc w sposób ewolucyjny zmienić się w stały aparat opieki społecznej nad dzieckiem żydowskim w Polsce. Z tego wynikała konieczność silniejszego uświadomienia działaczy o złożoności problemu pracy z dziećmi sierocymi. Działalność lokalnych placówek oparta była na wpływach pochodzących ze składek członkowskich, pomocy władz samorządowych i subwencjach rządowych przeznaczonych na cele ogólne i specjalne.

II. Działalność Zachodnio-Małopolskiego Towarzystwa Opieki nad Sierotami Żydowskimi na rzecz kształcenia zawodowego sierot i półsierot

Zapewnienie potrzeb materialnych dzieci objętych opieką i pomocą zależało od aktywności osób zrzeszonych w Towarzystwach. Zachodnio-Małopolski Związek Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi z siedzibą w Krakowie skupił 6360 członków, którzy w 1928 roku do kasy związku wpłacili 39 350 złotych, a w latach następnych 1928 – 1933 kwota ta wzrosła średnio do 50 000 złotych rocznie¹⁰. Od pomysłowości 199 członków zarządów komitetów lokalnych zależało, jakie podejmą działania w celu zdobycia dodatkowych funduszy. Z analizy danych dotyczących budżetu w latach 1928–1933 wynika, że członkowie zarządu podejmowali wiele inicjatyw na rzecz pomocy, bowiem w rubryce „ofiary i imprezy” kwoty uzyskane tą niekonwencjonalną drogą wynosiły średnio 80 000 złotych rocznie. Dane te świadczą o utrwalaniu działań samopomocowych. Dla osiągnięcia tego celu Związek dążył drogą regularnej i metodycznej pracy, pragnąc kontynuować i rozszerzać formy opieki, pracownicy interweniowali u władz wojewódzkich, samorządowych, komunalnych oraz uczestniczyli we wszystkich zjazdach „Centosu” w Warszawie, gdzie poznawali aktualne podstawy organizacyjno-prawne opieki społecznej, a także aktywnie uczestniczyli w wielu akcjach: „Odbudowa i Samopomoc”, „Tydzień Dziecka”,

⁹ *Krótki zarys działalności Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1928, s. 5.

¹⁰ *Sprawozdanie z działalności Zachodnio-Małopolskiego Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Krakowie*, Kraków 1933, s. 5.

„Dzień Matki” i innych. Na uwagę zasługują działania na rzecz podnoszenia kwalifikacji pracowników poprzez udział w okręgowych konferencjach społeczno-opiekuńczych i społeczno-żydowskich, oraz kursach promujących nowoczesne metody pracy nowoczesnej. Dla swoich poczynań pozyskiwali nowe stowarzyszenia, organizowali zebrania międzystowarzyszeniowe w celu wymiany doświadczeń i konsolidacji działań pomocowych i opiekuńczych. W rejonie działań Zachodnio-Małopolskiego Związku Towarzystwa nad Sierotami Żydowskimi w 1928 roku opiekę znalazło 844 sierot. Większość z nich (642) zostało umieszczonych w rodzinach zastępczych. Rodziny te zapewniały sierotom podstawowe warunki egzystencji oraz tworzyły namiastkę rodziny. Pozostałe 202 sieroty przebywały w 6 zakładach opiekuńczych. W Krakowie w 4 zakładach pomocą i opieką objęto 160 sierot i półsierot, i tak: Zakład Wychowawczy dla Sierot Żydowskich był domem 86 wychowanków, w Internacie dla Terminatorek Rękodzielniczych mieszkało 15 dziewcząt, w I Bursie dla Żydowskich Uczniów Rękodzielnictwa przebywało 38 chłopców, a II Bursa przy Stowarzyszeniu Żydowskich Rękodzielników była miejscem pobytu dla 21 chłopców. W Tarnowie funkcjonował jeden zakład opiekuńczo-wychowawczy – był to Zakład dla Żydowskich Sierot. Przebywało w nim 26 dzieci. W Rzeszowie w Zakładzie Towarzystwa nad Sierotami opieką wychowawczą objętych było 16 sierot i półsierot¹¹.

Zapewnienie potrzeb materialnych dzieci sierocych umożliwiała podejmowanie dalszych działań opiekuńczych i edukacyjnych. Zgodnie z Ustawą „O obowiązku szkolnym” wszyscy podopieczni od 7 roku życia uczęszczali do szkół publicznych. Fakt ten budził wiele kontrowersji wśród ortodoksyjnych rodzin, które negowały wychowanie publiczne. Po ukończeniu szkoły powszechnej dalszą naukę wychowankowie kontynuowali w szkołach średnich, w szkołach zawodowych lub w warsztatach rzemieślniczych z uzupełniającą szkołą zawodową. Spośród 844 wychowanków objętych opieką, w wieku szkolnym było 536 sierot, naukę w szkołach powszechnych pobierało 507 sierot i półsierot, a w szkołach średnich uczyło się 29 podopiecznych. Pozostałych 308 wychowanków nie uczęszczało do szkoły, bowiem 41 dzieci było w wieku przedszkolnym, 232 wychowanków uczyło się zawodu w prywatnych warsztatach rzemieślniczych, a 35 dziewcząt i chłopców w analizowanym roku zakończyło naukę szkolną. Kwestia zdobycia odpowiedniego zawodu przez dzieci sieroce była trudnym i złożonym zagadnieniem dla kierownika opieki sieroczej, bowiem wiedzieli, że powinien to być zawód, który pozwoli wychowankom na szybkie usamodzielnienie się wychowanków, ale jednocześnie będzie dawał im satysfakcję i zadowolenie z wykonywanej. Aby ułatwić podopiecznemu zdobycie zawodu, 84 wychowanków przeniesiono z mniejszych miast do większych w celu zwiększenia możliwości edukacyjnych. Rejestr zawodów w zakresie

¹¹ *Sprawozdanie Egzekutywy Zachodnio-Małopolskiego Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Krakowie*, Kraków 1928, s. 26.

których zdobywali wiedzę i umiejętności wychowankowie Krakowskiego Komitetu opiekuńczego ilustruje tabela 3:

Tabela 3. Rejestr zawodów których uczyli się wychowankowie Zachodnio-Małopolskiego Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Krakowie (1928)

Lp.	Nazwa zawodu	Chłopcy	Dziewczęta	Razem
1.	Stolarz	12	-	12
2.	Ślusarz	5	-	5
3.	Monter	3	-	3
4.	Krawiec	39	67	106
5.	Szwaczka	-	14	14
6.	Piekarz	2	-	2
7.	Blacharz	4	-	4
8.	Zegarmistrz	5	-	5
9.	Złotnik	3	-	3
10.	Szewc	9	-	9
11.	Modystka	-	12	12
12.	Kapelusznik	7	-	7
13.	Kuśnierz	3	-	3
14.	Elektromechanik	3	-	3
15.	Muzyk	-	1	1
16.	Handlowiec	7	2	9
17.	Malarz pokojowy	2	-	2
18.	Fryzjer	4	2	6
19.	Dentysta – technik	1	-	1
20.	Drukarz	2	-	2
21.	Pokostnik	4	-	4
22.	Kufernik	4	-	4
23.	Tapicer	2	-	2
24.	Szczotkarz	1	-	1
25.	Koszykarz	1	-	1
26.	Cholewkarz	3	-	3
27.	Gospodyni domowa	-	5	5
28.	Hafciarka	-	2	2
29.	Perukarka	-	1	1
	Razem	126	106	232

Źródło: *Sprawozdanie Egzekutywy Zachodnio-Małopolskiego Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Krakowie*, Kraków 1928.

Analiza danych pozwala zauważyć, że największym zainteresowaniem beneficjentów opieki społecznej cieszyły się te zawody, na które było stałe zapotrzebowanie na rynku pracy. Spośród 232 wychowanków blisko połowa (106) wybrało zawód w zakresie usług krawieckich, to właśnie w tym zawodzie swoją szansę na usamodzielnienie i pewność stałej pracy upatrywało 39 chłopców i 67 dziewcząt. Z zawodem stolarza wiązało swoją przyszłość 12 chłopców, szewca 9, kapelusznika 7, także 7 chłopców zdobywało wiedzę i umiejętności handlowca, w pozostałych zawodach kształciło się po kilku chłopców. Dziewczęta poza zawodem krawcowej przygotowywały się do zawodu szwaczki (14), modystki (12), hafciarki (5). Inne zawody znajdowały uznanie wśród pojedynczych osób, ale wydaje się, że kształcenie się w tych zawodach było spełnieniem zainteresowań, marzeń i uzdolnień – muzyk, perukarka, fryzjerka. Przygotowanie zawo-

dowe wychowanków i ich usamodzielnienie w warunkach kryzysu gospodarczego na przełomie lat 20. i 30. było zagadnieniem szczególnie trudnym. Zarządy i kierownicy zakładów podejmujących działania związane z kształceniem zawodowym uwzględniali w swojej pracy dwa aspekty:

- prawny – do nauki zawodu w szkole zawodowej mógł przystąpić tylko ten wychowanek, który ukończył 6 klas szkoły powszechnej; natomiast naukę w rzemiośle lub przemyśle mógł rozpocząć wychowanek, który ukończył 15 lat i 7 klas szkoły powszechnej
- ekonomiczno-społeczny – pragnienia zawodowe dzieci grupowały się w zakresie kilku najbardziej popularnych zawodów. Rolą opiekuna było uświadomienie uczniom potrzeby kształcenia w tych zawodach, na które wstępowało zapotrzebowanie na rynku pracy, dają one bowiem większą gwarancję zatrudnienia i usamodzielnienia się.

Tabela 4. Liczba usamodzielnionych sierot Zachodnio-Małopolskiego Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Krakowie (1928)

Lp.	Nazwa zawodu	Chłopcy	Dziewczęta	Razem
1.	Krawiec	18	39	57
2.	Szwaczka	-	14	14
3.	Modystka	-	15	15
4.	Kuśnierz	12	-	12
5.	Kapelusznik	8	-	8
6.	Zegarmistrz	8	-	8
7.	Ślusarz	5	-	5
8.	Monter	2	-	2
9.	Elektromechanik	4	-	4
10.	Hafciarka	-	15	15
11.	Złotnik	1	-	1
12.	Pokostnik	1	-	1
13.	Fryzjer	2	-	2
14.	Szezotkarz	4	-	4
15.	Cukiernik	1	-	1
16.	Kufernik	2	-	2
17.	Cholewkarz	7	-	7
18.	Biuralista	5	10	15
19.	Gorseciarka	-	2	2
20.	Handlowiec	5	3	8
21.	Profesor szkół średnich	1	-	1
22.	Piekarz	1	-	1
23.	Szewe	1	-	1
24.	Stolarz	2	-	2
25.	Drukarz	2	-	2
	Razem	92	98	130

Źródło: *Sprawozdanie Egzekutywy Zachodnio-Małopolskiego Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Krakowie*, Kraków 1928.

Powyższe dane pozwalają zauważyć, że zatrudnienie w poszczególnych zawodach umożliwiające usamodzielnienie wychowanków było konsekwencją kształcenia zawodowego tak w zakresie teorii, jak i praktyki. Z analizy danych zawartych w tabeli 4 wynika, że najczęściej podopiecznych udało się usamo-

dzielnic w zawodzie krawca – 57 wychowanków (18 chłopców, 39 dziewcząt). Wynikało to z faktu, że zapotrzebowanie na usługi krawieckie występowało we wszystkich warstwach społecznych, bowiem usługi te dotyczyły zarówno szycia nowych ubrań, jak i przerabiania noszonej już odzieży. Natomiast 15 dziewcząt, które znalazły pracę w zawodzie modystki, realizowały zamówienia kobiet o bardziej wyrafinowanych gustach, podobnie jak hafciarki – 15 dziewcząt, które poprzez kunsztowne hafty podkreślały niepowtarzalną, artystyczną i estetyczną stronę wyrobu. W urzędach w 1928 roku zatrudnionych zostało 15 biuralistów (5 chłopców i 10 dziewcząt). Pozostali wychowankowie usamodzielnili się wykonując m.in. zawody handlowca 8 (5 chłopców, 3 dziewczęta), zegarmistrza – 8 chłopców, kapelusznika – 8, cholewkarza – 7 i inne.

Istotną rolę w kształceniu zawodowym, a tym samym w usamodzielnianiu się sierot i dzieci opuszczonych, pełniły m.in. bursy rękodzielnicze i ogniska pracy. Jedną z burs, która miała długoletnie doświadczenie w pracy opiekuńczo-wychowawczej i zawodowej wobec żydowskich chłopców, i to nie tylko z Krakowa, ale z całej Małopolski Zachodniej, była istniejąca od ponad 70 lat bursa żydowskich sierot rękodzielniczych „Hisaharu Bibnej Anijim”. Stowarzyszenie to utrzymywało się z subwencji otrzymywanych z Ministerstwa Handlu i Przemysłu, subwencji magistratu, Związku Sierot Żydowskich, instytucji prywatnych, ze składek członkowskich (stowarzyszenie liczyło około 1000 członków), a także z opłat za pracę dzieci, z dochodów z imprez oraz datków. Bursą przez kilkanaście lat zarządzała wiceprezesowa Matylda Schenkerowa. Dzięki jej wielkiemu zaangażowaniu i zdolnością organizacyjnym budynek bursy poddany został generalnemu remontowi, co niewątpliwie wpłynęło na poprawę warunków bytowych jej mieszkańców. W budynku bursy znajdowały się 4 sypialnie, jadalnia, sala rekreacyjna z pełnym wyposażeniem, pokój dla gospodyni, kuchnia, magazyn, łazienki z umywalkami, natryski, basen do mycia nóg oraz 11 toalet. Celem bursy było zapewnienie opieki (wychowankowie otrzymywali pełne utrzymanie i odzież) i wychowanie sierot-chłopców kształcących się w zawodach rękodzielniczych. Średnio w zakładzie przebywało 50 wychowanków w wieku 14–18 lat, którzy uczyli się zawodu u prywatnych majstrów w Krakowie, a wiedzę ogólną zdobywali w wieczorowych szkołach. Poza tym w bursie prowadzone są kursy języka hebrajskiego oraz pogadanki dotyczące zagadnień judaistycznych, pedagogiczno-wychowawczych, wydarzeń w świecie techniki i przyrody, geografii oraz bieżących wydarzeń na świecie i w kraju. Należy podkreślić fakt, że każdy wychowanek przed podjęciem decyzji o wyborze zawodu był badany w Instytucie Psychotechnicznym w Krakowie, celem poznania predyspozycji fizycznych i psychicznych niezbędnych w danym zawodzie. Wychowankowie bursy w 1932 roku kształcili się w następujących zawodach: krawiec, kuśnierz, złotnik, parasolnik, technik dentystyczny, elektrotechnik, czapkarz, brązownik, cholewkarz, ślusarz, malarz, blacharz, hydraulik (wodomonter) i kapelusznik. Po ukończeniu nauki u mistrza, po odbyciu praktyki zawodowej, po zdaniu egzaminu czeladniczego, wychowankowie byli w pełni przygotowani

do usamodzielnienia się i opuszczenia zakładu¹². Niestety, zdarzało się, że w wyniku kryzysu gospodarczego wychowankowie nie znajdowali zatrudnienia, stawali się ludźmi bezrobotnymi, bez środków do życia. W takich przypadkach zarząd bursy pozwalał na dalszy pobyt w zakładzie, do czasu unormowania się sytuacji podopiecznych.

Dziewczęta-sieroty obejmowały opieką tzw. „ogniska pracy”. Pierwsze, założone w roku 1916, stanowiło swoisty azyl dla bezdomnych dziewcząt, w roku 1921 zostało przekształcone na bezpłatną szkołę szycia, a w 1923 roku otrzymało koncesję z Ministerstwa Wierzeń Religijnych i Oświecenia Publicznego na prowadzenie szkoły bielizniarskiej i krawieckiej. Zainteresowanie szkołą było bardzo duże, fakt ten spowodował, że rozszerzyła ona ofertę kształcenia o wydział haftu (1924), wydział gospodarstwa domowego (1927) i wydział wyrobów z trykotu (1931). Warunkiem przyjęcia do szkoły było świadectwo ukończenia VII klasy szkoły powszechnej i ukończone 14 lat życia. Przeciętnie w szkole zdobywało wiedzę i umiejętności zawodowe 200 uczennic rocznie. Miesięczne czesne wynosiło 22 złote na kursach zawodowych i 32 złote na kursie gospodarczym. Ze względu na trudną sytuację finansową uczennic wiele z nich wносиło opłaty ulgowe, a w wyjątkowych przypadkach były z opłat czesnego zwalniane.

Głównym celem szkoły jest wychowanie prawych, inteligentnych, samodzielnych rzemieślniczek żydowskich, których kwalifikacje zawodowe oparte są na wiedzy ogólnokształcącej. Program nauczania realizowany przez kwalifikowane nauczycielki, oprócz nauki zawodu przewidywał naukę: judaistyki, historii, języka polskiego, języka niemieckiego, rachunków, księgowości, prowadzenia korespondencji, rysunków, towaroznawstwa i inne. Wzrastająca liczba zgłaszających się kandydatek „zmusiła” szkołę do prowadzenia procesu edukacyjnego w różnych formach. Podstawową formą były kursy 1-, 2- i 3-letnie dla uczennic dziennych, poza tym organizowano kursy popołudniowe i wieczorowe dla osób dorosłych, które chciały zdobyć kwalifikacje zawodowe, a także kursy krótkoterminowe dla osób dorosłych, już w danym zawodzie pracujących, którzy pragnęli podnieść, udoskonalić swoje kwalifikacje, oraz kursy dla osób prywatnych na użytek domowy, np. kurs konfekcji damskiej dla krawcowych, kurs kroju i szycia gorsetów, kurs gotowania dla młodych kobiet, kurs gotowania dla opiekunek domowych – kuchnia dla dzieci i inne.

Wszystkie te formy pracy szkoły mogły być realizowane m.in. ze względu na fakt, że w szkole znajdowały się doskonale wyposażone pracownie: bielizniarstwa i krawiectwa, pracowały w nich absolwentki szkoły za uzgodnioną z zarządem ogniska procentową opłatą. W pracowniach tych realizowano zamówienia na wszelkie prace w zakresie usług bielizniarskich i krawieckich. Natomiast w pracowni gospodarstwa domowego przyjmowano zamówienia na konfitury, ciasta i inne wyroby cukiernicze i kulinarne. Szkoła zawodowa dla dziewcząt żydowskich „Ognisko Pracy” utrzymywała się z subwencji Minister-

¹² Sprawozdanie z działalności Zachodnio-Malopolskiego Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Krakowie, Kraków 1933, s. 37.

stwa WRiOP, Magistratu „Centosu” z opłat członków Stowarzyszenia „Ognisko Pracy”, z czesnego, z wpływów z pracowni, z darów od osób prywatnych i instytucji oraz z imprez dochodowych¹³. Wszystkie te dochody były niewystarczające w stosunku do potrzeb, dlatego tak istotne było zaangażowanie w działalność opiekuńczą pracowników różnorodnych stowarzyszeń, aby uświadomić całemu społeczeństwu potrzebę działań pomocowych.

Powyższe fakty upoważniają do konkluzji, że pomoc potrzebującym opieki i osieroconym była możliwa dzięki konsolidacji różnorodnych żydowskich instytucji społeczno-opiekuńczych i skoordynowaniu ich pracy na rzecz kształcenia zawodowego, które prowadziło w efekcie do usamodzielnienia sierot i półsierot, które w ten sposób mogły funkcjonować w społeczeństwie jako pełnoprawni obywatele.

¹³ E. Fränklowa, „Ognisko Pracy”, *Szkola Zawodowa dla dziewcząt żydowskich*, [w:] *Sprawozdanie z działalności Zachodnio-Małopolskiego Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Krakowie*, Kraków 1933, s. 41.